

ABSTRAKCYJNY PLAN

SCENA 1 NEWS - STUDIO TELEWIZYJNE - green screen

Czołówka newsów.

DZIENNIKARKA

- Zostało tylko kilka dni do wielkiego otwarcia wystawy jednego z najważniejszych twórców sztuki współczesnej PASTO PISTACCIO. Jego twórczość jest stale prezentowana w prestiżowych galeriach i muzeach na całym świecie, a każda kolejna wystawa staje się wydarzeniem szeroko komentowanym przez krytyków i publiczność. Dzisiaj rozmawiamy z dyrektorką Galerii Riviera Rozalią Rózenberg oraz krytykiem sztuki Jean Louis Gomez Gonzales Francois Rafaello.

KRYTYK (poprawia)

- Jean Louis Gomez Gonzales Francois Ferrero Rocher.

DZIENNIKARKA

- Na jakim etapie przygotowań jest wystawa?

DYREKTORKA

- Nie mogę zdradzić zbyt wiele. Obrazy Pasto Pistacciego są jednymi z najbardziej cennych na świecie. Mogę powiedzieć tylko, że dzieła są już na miejscu i czekają na ekspozycję.

DZIENNIKARKA

- Dlaczego dzieła Pasto Pistacciego aż tak poruszają koneserów sztuki?

KRYTYK

- Artysta operuje napięciem między formą a pustką, między tym, co widzialne, a tym, co jedynie przeczualne. Każde dzieło staje się przestrzenią projekcji dla widza. lustrem współczesnych lęków i pragnień, a jednocześnie subtelną krytyką świata nadmiaru i pośpiechu.

PRZEBITKI: Przebitki na obrazy, FOUND FOOTAGE.

SCENA 2 MIESZKANIE

Mieszkanie wygląda jak graciarnia, na stole leżą rzeczy z ostatniej akcji, pieniądze. Dwójka rabusiów siedzi, jeden zajada fistaszki, drugi poleruje pistolet.

Na laptopie leżą wiadomości TV. Komentują.

ADAM

- Co ludzie w tym widzą, same kleksy. Takie same w przedszkolu malowałem.

ARTEMI (do siebie)

- A mi się podoba...

Dzwoni telefon. Adam odbiera. Przytakuje rozmówcy. Nie słyszymy dokładnie co mówi osoba po drugiej stronie słuchawki.

ADAM

- Aha, aha. W Golfie? Dobrze, za godzinę.

ADAM

- Mamy zlecenie
-

SCENA 3 – SAMOCHÓD (NA PARKINGU PODZIEMNYM)

Trzy osoby siedzą w aucie. Oprócz Rabusiów w Golfie siedzi ZLECENIODAWCA.

ZLECENIODAWCA

- Znacie ten obraz?

Pokazuje zdjęcie na telefonie.

ADAM

- Pierwsze słyszę.

ARTEMI

- To Droga do szczęścia Pasto Pistacciego.

RABUŚ 1 patrzy zdziwiony na kolegę.

RABUŚ 2

- No co, mówili w telewizji.

ZLECENIODAWCA

- Chcę go mieć. Dzisiaj obrazy trafiły do magazynu galerii. Załatwcie co trzeba, zanim trafi na ścianę.

Podaje kopertę.

ZLECENIODAWCA

- To zaliczka.

RABUSIE biorą kopertę wypchaną pieniędzmi, przeliczają i patrzą po sobie.

SCENA 4 - PARKING PODZIEMNY

Rabusie idą parkingiem z kopertą.

ADAM

- Jak my to zrobimy? Nie damy rady go wynieść z wystawy. Zauważą.

ARTEMI

- Podmienimy go zanim trafi na wystawę.

ADAM

- Na kopię?

ARTEMI

- Nie. Stworzymy coś nowego.

Chwila ciszy.

ADAM

- To jest najlepszy plan, jaki kiedykolwiek mieliśmy.

SCENA 5 - MIESZKANIE RABUSIÓW

Artemi maluje. Chłapie farbami. Adam podaje pędzle, komentuje.

ADAM

Co to symbolizuje?

ARTEMI

Presję społeczną.

ADAM

To wygląda jak ślad buta.

ARTEMI

Właśnie.

ADAM

A to?

ARTEMI

Ciszę w hałasie współczesności.

ADAM

Wygląda jak plama po soku.

ARTEMI

Właśnie.

Oboje patrzą na skończony obraz.

ADAM

Albo nas zamkną...

ARTEMI

...albo zrobią z tego arcydzieło. Dobra. Pakuj się.

SCENA 5a – BUDYNEK GALERII

RABUSIE wchodzą do galerii z zawiniętym obrazem pod pachą.

OCHRONIARZ

Macie pozwolenie?

ARTEMI

Tak. Kontrola ram.

OCHRONIARZ

– Kontrola ram...

(sprawdza coś w notesie)

– A to jest kontrola planowana czy... kontrola kontrolna?

ARTEMI

– Planowana.

OCHRONIARZ

– Aha. Bo nieplanowana to musi być zgłoszona.

ADAM

– Jest zgłoszona.

OCHRONIARZ

– Gdzie?

ARTEMI

– W systemie.

OCHRONIARZ

– W jakim?

Chwila ciszy.

ARTEMI

– Głównym.

OCHRONIARZ kiwa głową, jakby to wiele wyjaśniało.

OCHRONIARZ

- Aha, to proszę!

RABUSIE idą do windy, chodzą po korytarzach, wkradają się do magazynu.

SCENA 6 - STUDIO MAGAZYN

W ciemności krzątają się z latarkami, w końcu znajdują obraz.

ARTEMI

To on.

Biorą oryginał.

ADAM

- Ale bohomaz. Nasz jest lepszy.

ARTEMI

Dobra, zamieniaj!

Zostawiają swój. Wychodzą, przybijając piątkę.

SCENA 7 – STUDIO TELEWIZYJNE - green screen

Czołówka newsów. Ta sama DZIENNIKARKA, bardziej podekscytowana.

DZIENNIKARKA

- Sensacja w Galerii Riviera. Podczas montażu wystawy odkryto, że jeden z obrazów... różni się od dokumentacji. Jest z nami pani komisarz Aleksandra Zawada. Czy może Pani skomentować tę sprawę?

POLICJANTKA

- Śledztwo jest w toku, nie możemy zdradzać szczegółów. Badamy tę sprawę. A przynajmniej... bardzo się staramy.

DZIENNIKARKA

- Łączymy się z naszą reporterką na miejscu.

REPORTERKA

- Dyrekcja Galerii Riviera zapewnia, że sytuacja jest pod kontrolą. Część ekspertów sugeruje, że może to być... nowa, nieujawniona dotąd praca Pasto Pistacciego.

SCENA 8 – GALERIA

DYREKTORKA, KRYTYK, OCHRONIARZ stoją przed „nowym” obrazem.

DYREKTORKA

- To... zaskakujące.

KRYTYK

- Ale spójne z jego ostatnim okresem.

OCHRONIARZ

- Wygląda jak plama po soku.

Cisza.

KRYTYK

- Właśnie.

SCENA 9 GALERIA – WERNISAŻ

Tłum, przebitki jak oglądają obrazy. Wypowiedzi do kamery

OSOBA NA WYSTAWIE 1

- Jeszcze nigdy nie widziałem czegoś tak odważnego.

KRYTYK

- Mamy do czynienia z radykalną redefinicją formy.

OSOBA NA WYSTAWIE 2

- Nie rozumiem, ale mi się podoba.

OSOBA NA WYSTAWIE 3

- To jego absolutnie najlepsza praca.

OSOBA NA WYSTAWIE 4

- W końcu sztuka dla zwykłych ludzi.

REPORTERKA (W GALERII)

- Krytycy mówią o największym przełomie dekady. Wlemy już, że obraz znalazł swojego kupca i wkrótce zostanie sprzedany Muzeum w Luwrze za zawrotną kwotę 111 milionów dolarów.
-

SCENA 10 MIESZKANIE RABUSIÓW

Rabusie oglądają w TV reportaż z wystawy. Rabuś 1 zszokowany zamyka laptopa.

ADAM

To nasz obraz?

ARTEMI

Tak.

ADAM

Sprzedali go. Za ile? *(zaczyna liczyć w myślach)*

ARTEMI

Sto jedenaście razy więcej niż dostaliśmy.

Cisza.

ADAM

- To był najgorszy plan, jaki kiedykolwiek mieliśmy.

Nagle słychać pukanie do drzwi. Otwierają je.

POLICJANTKA

- Dzień dobry, komisarz Zawada. Musimy porozmawiać o pewnym obrazie.

Artemi zasłania sztalugę, na której malował.

ARTEMI

- Którym?

KONIEC

